

Ojczysty - dodaj do ulubionych / Ciekawostki językowe

POWIEWAJĄC PENIUAREM...



il. Karolina Sroka

PENIUAR to niemal to samo co pudermantel. Różnica polega na tym, że PENIUAR – w przeciwieństwie do pudermantla – nie przekształcił się nigdy w okrycie wyjściowe i pozostał wyłącznie domowym fatałaszkim. Obie nazwy różni nie tylko wiek (PENIUAR jest ponad 100 lat młodszy od pudermantla), lecz także język pochodzenia: pudermantel to zapożyczenie z niemieckiego, a PENIUAR – z francuskiego. Pod koniec XIX wieku francuszczyzna wciąż była modna, więc zgrubnie brzmiący pudermantel zastąpiony został eleganckim, zwiewnym, francuskim peignoir, spolszczonym do PENIUAR. Francuskie określenie peignoir pochodzi od czasownika peigner ‘czesać’ i do tego właśnie służył pierwotnie PENIUAR: była to narzutka chroniąca ubranie podczas szczotkowania i – wciąż stosowanego – pudrowania włosów. Mianem PENIUAR określano również zwiewny, lekki, długi i luźny damski szlafroczek, noszony wyłącznie po domu, i to w godzinach porannych. Tak właśnie definiuje go Słownik warszawski: „długi negliżowy kaftan damski, używany przy czesaniu; pudermantel”. Przyjmuje się, że PENIUAR wprowadzony został do polszczyzny – a już na pewno do literatury – przez Elizę Orzeszkową w ostatniej dekadzie XIX wieku.